

# W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 224

Częstochowa, sobota 10 listopada 1945 r.

Rok I.

## Debata w angielskiej Izbie Gmin

### Przemówienie ministra Bevina

LONDYN (PAP). — Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin, odpowiadając przywódcy opozycji Churchillowi, zaaprobował w zasadzie program polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, zawarty w 12-tu punktach prezydenta Trumana. Minister Bevin wystąpił równocześnie przeciwko uczonej, którzy pragną osiągnąć wpływ na decyzje państwowe i stać się czynnikami nadrzędnymi. Minister Bevin zaznaczył, że posiadanie tajemnicy bomby atomowej nie wpłynęło i wpłynąć nie powinno na tok polityki i na decyzje rządu. Choć Organizacja Narodów Zjednoczonych nie rozpoczęła jeszcze swej działalności, to jednak postanowienia rządu powinny już być zgodne z duchem statutu tej Organizacji i z obowiązkami, jakie państwa wzięły na siebie, podpisując Kartę Narodów Zjednoczonych. Rozbieżność poglądów, jaka istnieje między państwami, może być usunięta przez czas, wzajemne zrozumienie i dobrą wolę. Minister Bevin podkreślił, że na całym świecie masy pracujące domagają się stworzenia takich warunków, w których stopa życiowa zostałaby podwyższona. Świat domaga się sprawiedliwości społecznej i życzeniu temu musi się stać zadość. Przechodząc do spraw związanych z odkryciem energii atomowej min. Bevin oświadczył, że zużytkowanie jej dla celów przemysłowych jest kosztowne i wymaga długiego czasu. Zanim cel ten zostanie osiągnięty Organizacja Narodów Zjednoczonych będzie rozbudowana i będzie w stanie zagwarantować światu bezpieczeństwo. Wtedy energia atomowa stanie się błogosławieństwem dla ludzkości.

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Bevin zaznaczył, że polityka zagraniczna powinna przyczynić się do rozwoju gospodarczego świata. Widziałem

## Rzymowski u Bevina

### Mikołajczyk u Byrnasa

LONDYN (Antena wł.) — Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevin przyjął wczoraj ministra spraw zagranicznych Polski Wincentego Rzymowskiego.

WARSZAWA (Antena wł.) — Do Waszyngtonu przybył wicepremier Rządu RP. Stanisław Mikołajczyk. Wicepremier Mikołajczyk złożył wizytę amerykańskiemu sekretarzowi stanu Byrnasowi.

## PRZED WIZYTĄ PREM. ATTLEE W WASZYNGTONIE

WARSZAWA (Antena wł.) — W związku z koniecznością przygotowania materiału na konferencję z premierem Attlee, prezydent Truman zredukował do minimum liczbę codziennych konferencji zwykłych. Między innymi zostały odwołane konferencje prasowe.

LONDYN (Antena wł.) — Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego przedyskutowano jeszcze raz szczegóły wizyty premiera Attlee u prez. Trumana.

Korespondenci polityczni dzienników londyńskich przewidują 3 następujące główne tematy rozmów waszyngtońskich:

- 1) omówienie możliwości najbliższego spotkania przedstawicieli 5-ciu mocarstw,
- 2) sprawa powołania Komisji Międzynarodowej do zagadnienia bomby atomowej,
- 3) sprawa ukonstytuowania się Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rozmowy rozpoczyna się w niedzielę na pokładzie jachtu prezydenta Trumana.

## MARSZAŁEK TEDDER W WASZYNGTONIE

WASZYNGTON (Antena wł.) — Marszałek lotnictwa brytyjskiego sir Arthur Tedder przybył w dniu wczorajszym do Waszyngtonu. Oświadczył on, że będzie w każdej chwili do dyspozycji brytyjskiego premiera Attlee w czasie rozmów z prezydentem Trumanem.

## STATEK „KUTNO” WRACA DO POLSKI

PARYŻ (PAP). — Do portu w Hawrze przybył polski statek „Kutno”. Kapitan statku Henryk Kowalski oświadczył, że cała załoga pragnie jak najszybciej wrócić do Polski wraz ze statkiem.

często w parku, jak ludzie przy studni gąsili pragnienie, pijąc wodę z kubka, zawieszzonego na łańcuszku — powiedział minister Bevin. — Jeden pije dwa kubki, drugi zaś mniej, mimo to nie ma między nimi sporów, gdyż wody starczy dla wszystkich. Uważam, że możliwości produkcyjne świata są tak wielkie, iż dla wszystkich starczy towarów.

Mówiąc o konieczności utrzymania marynarki, lotnictwa i armii lądowej, minister Bevin oświadczył, że po ustaleniu się wpływu Organizacji Narodów Zjednoczonych wydatki wojskowe spadną do minimum. Jedynym celem ludzkości powinna być w obecnej chwili Organizacja Narodów Zjednoczonych, która by zjednoczyła wszystkie narody i stworzyła odpowiedzialną siłę, skutecznie kontrolującą badania nad energią atomową. Jednym z zadań Organizacji Narodów Zjednoczonych — zakończył minister Bevin — jest bowiem troska o to, aby energia atomowa służyła ludzkości.

## OŚWIADCZENIE CHURCHILLA W IZBIE GMIN

LONDYN (BBC). — W czasie wczorajszej debaty w Izbie Gmin na temat brytyjskiej polityki zagranicznej, przywódca opozycji b. premier Churchill oświadczył, że

opozycja całkowicie aprobuje wytyczne polityki zagranicznej obecnego rządu. Podziela również opinię prezydenta Trumana na temat amerykańskiej polityki, sprzeciwianej w 12-tu punktach. Trafne jest również stanowisko obydwu rządów w kwestii bomby atomowej.

Następnie Churchill złożył premierowi Attlee życzenia osiągnięcia jak najlepszych wyników na konferencji, która rozpocznie się w tym tygodniu w Waszyngtonie. Ponieważ w Stanach Zjednoczonych premier Attlee dyskutować będzie m. in. na temat bomby atomowej, Churchill zaznaczył, że tajemnica produkcji energii atomowej musi być traktowana jako święte powierzenie narodów anglosaskich, będąc w ich rękach gwarantem zachowania pokoju. — Na dłuższą metę jednak stan taki utrzymywany być nie powinien. Organizacji Narodów Zjednoczonych trzeba dać taką siłę, by mogła od Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii przejąć całą tajemnicę produkcji bomby atomowej.

W dalszym ciągu Churchill oświadczył, że Związek Radziecki należy uważać za drugiego wielkiego sojusznika narodu brytyjskiego po Stanach Zjednoczonych. — Uczucie przyjaźni i wdzięczności dla Zw. Radzieckiego i generalissimusa Stalina winno być jeszcze bardziej podkreślone.

## Rewizja sprawy Dardaneli

WASZYNGTON (Antena wł.) — Minister spraw zagranicznych USA Byrnes złożył w dniu wczorajszym oświadczenie, z którego wynika, że w interesie nowego porządku na świecie leży rewizja problemu cieśnin czarnomorskich, a tym samym postanowień konferencji w Montreux. Jest rzeczą konieczną, by wszystkie państwa miały prawo swobodnego przejazdu przez Dardanele, a państwa, leżące nad Morzem Czarnym muszą nawet mieć prawo dla wolnego przejazdu okrętów wojennych.

Jednocześnie Byrnes oświadczył, że amerykańska piechota morska będzie w najbliższym czasie wycofana z Chin.

## WIELKA BRYTANIA W SPRAWIE DARDANELI

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że w dniu wczorajszym ambasador rządu bry-

tyjskiego w Turcji przedłożył rządowi tureckiemu w Ankarze brytyjski punkt widzenia na sprawę cieśnin czarnomorskich.

Stanowisko rządu Wielkiej Brytanii pokrywa się ze stanowiskiem, jakie przed dwoma dniami zajął w tej sprawie rząd Stanów Zjednoczonych.

## PRZED UTWORZENIEM RZĄDU WĘGIERSKIEGO

BUDAPESZT (Antena wł.) — W Budapeszcie rozpoczęły się rozmowy na temat utworzenia rządu koalicyjnego. Wybory przyniosły drobnym posiadaczom rolnym 242 mandaty w parlamencie, dzięki czemu mają oni 78 głosów więcej, niż wszystkie pozostałe ugrupowania.

Spodziewać się należy, że oficjalne uznanie rządu węgierskiego przez Wielką Brytanię nastąpi wkrótce.

## „New-York Times” o Polsce

WASZYNGTON. — W związku z obradującą obecnie w Waszyngtonie konferencją przedstawicieli przemysłu i Związków Zawodowych w sprawie ustabilizowania warunków pracy i przedstawienia przemysłu amerykańskiego na produkcję pokojową, dziennik „New-York Times” pisze, iż byłoby rzeczą wskazaną, by konferencja zmniejszyła zakres swych prac. W ten sposób cała energia skoncentrowana byłaby na ustaleniu najbardziej skutecznego metod likwidowania wszelkich wynikających w przemyśle sporów, a to samo można by już nazwać dużym osiągnięciem.

Ten sam problem porusza Ernest Lindley w „Washington Post”, pisząc, że naczelnym zadaniem obradującej konferencji jest sformułowanie zasady zaęgowania za targów w przemyśle, co da możliwość przedstawienia przemysłu amerykańskiego na produkcję pokojową bez zbyt dużych tarć i nieporozumień, hamujących całe życie gospodarcze.

Cytowany już „New-York Times” wita z zadowoleniem wiadomości, nadechodzące z Węgier na temat odbytych tam wyborów. Dziennik zaznacza, że osiągnięcie przez partię drobnych posiadaczy rolnych tak znacznego odsetku głosów świadczy, że naród węgierski wykazał do pewnego stopnia jednomyślność stanowiska. Ponieważ wybory na Węgrzech były wolne i tajne — fakt ten należy uznać za wydarzenie pomysłowe. W takim stanie rzeczy jest prawdopodobne, że przywódca drobnych posiadaczy rolnych będzie premierem nowotworzonego rządu. Wybory węgierskie są pierwszymi, wobec których Stany Zjednoczone zajęły urzędowe stanowisko. Wykazały one przy tym, że Rosja Sowiecka nie upiera się, by w każdym wypadku przeprowadzić swój

punkt widzenia. A wyniki głosowania prowadzą do wniosku, że Związek Radziecki dotrzyma danych przyrzeczeń odnośnie przeprowadzania wolnych wyborów.

W tym samym dzienniku zamieszczony jest artykuł europejski korespondenta Gladwina Hilla, poświęcony Polsce.

Omawiając stan zniszczenia, jaki istnieje w Polsce, Hill pisze, że ilość zniszczonych domów, ogrom dokonanych przez Niemców spustoszeń ilustrują odnośne statystyki. On ma zamiar przytoczyć kilka tylko szczegółów obrazujących ogrom cierpień moralnych, jakich doświadczył naród polski. Hill pisze, że w Polsce nie ma nikogo kto sam nie byłby w niemieckim obozie koncentracyjnym lub nie stracił kogoś z rodziny. Tragedia narodu niędznie nie jest tak — jeśli użyć tego wyrażenia — skoncentrowana jak właśnie w Polsce. Naród polski najwięcej wycierpiał, dlatego też trzeba mu najwięcej wybaczyć w takiej czy innej sytuacji politycznej, gdyż wojna dotknęła boleśnie każdą poszczególną jednostkę.

Dla uzasadnienia swoich twierdzeń Hill przytacza krótki opis przeżyć w czasie wojny pracowników kawiarni „Grand Hotel” w Łodzi. Kierowniczką kawiarni jest Angielka, która wyszła za mąż za Polaka. Mąż jej zaś zginął w czasie wojny. Córka jej ma męża, który cztery lata spędził w niemieckim obozie więzienia największych cierpień i powrócił obecnie do domu kompletnie ślepy. Inna kelnerka straciła w powstaniu warszawskim ojca, natomiast koleżanka jej przecierpiała blisko dwa lata w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

I tak przedstawia się sytuacja każdej poszczególniej jednostki w Polsce, kończy swój artykuł Hill.

## Niema miejsca dla Niemców

### między Słowianami

(p.) Sprawa Niemców nie powinna schodzić z łamów prasy. Wszystko, co się na ich temat mówi i pisze nie odzwierciedli nawet w przybliżeniu charakteru tego dzikiego i zwyrodniałego narodu.

Kwestia rehabilitacji „volksdeutschow” to klasa dla siebie, problem, nad którym wartości poważnie się zastanowić i obszernie go przedyskutować, nie wolno wszak zapominać, że Niemiec zawsze Niemcem pozostanie, chociaż czasem w skórę baranka przybrany.

Współżycie z Niemcami to sprawa niełatwa i każdy naród, który tej wątpliwej rozkoszy zaznał wyrzeknie się jej na pewno na wieki.

Anglosasom łatwo brać Niemców w obronę, — po prostu dlatego, że ich nie znają, ale my musimy bezwzględnie i stanowczo domagać się, by ani jeden Prusak na ziemiach polskich nie pozostał. Jest to zagadnienie nie tylko polityczne ale i moralne.

Jeden z największych współczesnych meżów stanu prezydent braterskiej Czechosłowacji dr. Eduard Benes właśnie pod tym kątem widzenia sprawę wysiedlenia Niemców traktuje. Czeski dziennik „Nova Svoboda” cytuje słowa prezydenta:

„My i sojusznicy nasi przyjęliśmy na podstawie wydarzeń drugiej wojny światowej zasadę państwa narodowego. Dawniejsze bowiem zasady ochrony mniejszości nie zdały egzaminu przede wszystkim z winy mniejszości samych. Każde państwo będzie więc sprawy te regulowało indywidualnie, a dopiero później zobaczymy jak problem ten rozwiązać na płaszczyźnie międzynarodowej; jednak problem naszych Niemców (i Węgrów) musi być rozstrzygnięty definitywnie.

Zdecydowaliśmy się na wydalenie naszych Niemców do Rzeszy. Sojusznicy stanowisko to potwierdzili na forum międzynarodowym. Uzasadnione ono bowiem jest nie tylko całym szeregiem argumentów politycznych, ale i moralnych, dlatego też proszę naszych działaczy politycznych, aby kwestie te traktowali przede wszystkim z punktu widzenia moralnego.

Próbowaliśmy aż do roku 1938, a zwłaszcza w roku 1938 dojść z Niemcami do porozumienia w duchu naprawdę liberalnym i po ludzku. Wszystkie nasze próby całkowicie zawiiodły.

Dzisiaj jest rzeczą jasną, że od 1934 roku w pełnym porozumieniu z Hitlerem i z całkowitą wiedzą większości naszych Niemców przygotowywane było obalenie całego naszego państwa. Nie sło o przyłączenie naszych Niemców do Rzeszy; oni to bowiem w większości 80 — 90 proc. poszli na służbę barbarzyńskiego hitleryzmu w celu zniszczenia naszego państwa i podważenia wszystkich moralnych i kulturalnych wartości narodu czechosłowackiego. A gdy udało się im pod przewodnictwem Hitlera i przy pomocy Niemców z Rzeszy opanować nasz kraj, tyraniowali go i nas samych w sposób niesłychany, barbarzyński i nieludzki. Wszystkie mosty między nimi, a nami zostały z ich winy na zawsze zerwane; wspólne z nimi życie niemożliwe. Musza więc odejść, bo innego rozwiązania nie ma. Jeśli chce się Europie zapewnić spokój i porządek.

Historia ostatnich 10-ciu lat mówi sama za siebie. W toku przygotowywanych procesów przeciwko naszym Niemcom wyjdzie na jaw cały ten wielki wspólny spisek przygotowywany przez nich i przez Hitlera i świat cały zobaczy, że prawa moralne o współżyciu obywateli i ludzi między sobą przemawiają za nami.

Wymurzenia Benesa posiadają i dla nas pełną i przekonującą wymowę. Zachowanie się Niemców w Polsce było na pewno nie lepsze niż w Czechosłowacji, a charakterystyka Niemców czeskich da się ją w jego przeniesienie na stosunki polskie.

Omawiając dekrety, dotyczące konfiskaty niemieckich majątków, prezydent zaznaczył, że „niemiecki majątek został skonfiskowany jako zastaw na nasze reparacje od Rzeszy niemieckiej, która przez siedem lat dokonała takich dewastacji i rabunków, że cały niemiecki majątek u nas daleko nie starczy na pokrycie tych szkód”.

Z Niemcami nie wolno łagodnie, nie wolno po anglosasku, bo skutki dadzą szybko o sobie znać. Dada znać o sobie nawet Anglosasom. Nie jest to żadna t. zw. „Scha denfreude” jeżeli zacytujemy wiadomość,

(Dalszy ciąg na stronie 2-jej)

## Z ziem odzyskanych

# Z Piastami łączą się dzieje Jeleniej Góry

Jelenia Góra, jedno z najbardziej na południe wysuniętych miast Dolnego Śląska, często powtarza się w notatkach dziennikarskich. W Jeleniej Górze odbywały się obrady wielkiego zjazdu Ziem Zachodnich. O Jeleniej Górze mówi się jako o jednym z najpiękniejszych zakątków Ziem Zachodnich, jako o mekce dla osiedleńców. Jelenia Góra ma jeszcze jeden tytuł do chwały. Jest jedną z najstarszych osad na Ziemiach Zachodnich.

Blisko tysiącletnia historia Jeleniej Góry posługuje zapewne historyków do napisania ciekawej monografii. W starych kronikach znajduje się niejedna notatka, której uwiecznienie i podanie do wiadomości ogółu jest pożądane. Dziś trudno jeszcze mówić o ścisłych badaniach. Już pobieżne jednak zapoznanie się z wiadomościami o Jeleniej Górze, jakie są nam dzisiaj dostępne, godne są uwagi.

Pierwsza wzmianka o Jeleniej Górze zamieszczona jest w kronikach pod rokiem 1281. Legendy, krążące wśród ludu śląskiego, uwiecznione przez późniejszych dziejopisów, mówią o roku 1005, jako o roku jej powstania. Jedno z plemion słowiańskich w czasie wędrówki zatrzymało się miało w tej okolicy nad rzeką Bober i założyło osiedle. Wodzem tego plemienia miał być Gelink, stąd też legenda wysnuwa obecną nazwę miasta (Gelink — Jeleni). Inna wersja mówi o nazwaniu miasta od dzikich jeleni, które występować miały masowo w okolicznych górach.

Kroniki czeskie notują, że do godności miasta podniósł Jelenią Górę książę piastowski Bolesław III, otaczając ją wówczas warownym murem. Za Henryka I, małżonka św. Jadwigi, osiedliło się tutaj wielu Niemców. Liczba kolonistów niemieckich wzrosła jeszcze w okresie najazdów tatarskich. Książęta piastowscy sprowadzili tu osadników z Turynii, Frankonii i Hesji. W roku 1303 Jelenia Góra, mała jeszcze wówczas miejscowość, zniszczona została pożarem. W roku 1355 Jelenia Góra wcielona została do Czech.

Burze historyczne przechodziły nad Jelenią Górą. Niszczony pożarem miasto podnosiło się po każdej klęsce, ludzi wymarłych wskutek epidemii zastępowali nowi osadnicy. Bogata we wszelkie dobra naturalne okolica przyciągała stale nowych ludzi. Do wielkiego rozkwitu doszło jednak miasto dopiero w wieku XVII. Źródłem bogactwa dla tutejszych mieszkańców stało się tkactwo i związany z nim handel. Jeden z miejscowych tkaczy, powróciwszy z Holandii, zaprowadził tkanie welonów, z wyrobu których zasłynęła Jelenia Góra, otrzymując nawet na tkanie cienkich welonów monopol cesarski.

Pod panowanie pruskie przeszła Jelenia Góra w roku 1747. W okresie nieco późniejszym przechodziło miasto ciężki kryzys w związku z wprowadzeniem tkactwa maszynowego. Miejscowy przemysł tkacki zamarł. Dopiero pod koniec ubiegłego stulecia Jelenia Góra dzwiga się znowu, dzięki doprowadzeniu do niej kolei i staje się w tym czasie znaną miejscowością uzdrowiskowo-turystyczną. Ten charakter zachowała również Jelenia Góra po poprzedniej wojnie światowej, choć dawne cieplice i kąpiele solankowe uległy zniszczeniu. — Odbywały się tu liczne imprezy sportowe w wielkich rozmiarach, jak wyścigi motocyklowe w lesie, a zawody narciarskie i saneczkowe w zimie.

Przemysł w Jeleniej Górze i okolicy jest

silnie rozbudowany, zwłaszcza tekstylny. Dawna tradycja miasta tkaczy kontynuowana była przez młodsze pokolenia. Znajdują się tu fabryki płótna, filcu i dywanów oraz przedalnice. Istnieją nadto fabryki metalowe, celulozy i papieru, silnie rozwinięty jest zwłaszcza w powiecie przemysł drzewny. W Jeleniej Górze znajduje się także znaczna elektrownia, zaopatrująca w prąd całą okolicę. Bogate siły wodne, jeśli

zostaną tylko wykorzystane, stanowiąc będą podstawą do jeszcze silniejszego rozwoju przemysłu.

Jelenia Góra ma za sobą piękną historię. U jej początków chlubne karty zapisali książęta piastowscy. Jej obecną historię pisać będzie polski osiedleńca, który wraca na ziemię piastowskie, by przywrócić jej polskiej kulturze, polskiej gospodarce pol.

## Sytuacja Polaków w Bawarii

WARSZAWA (PAP). — Do Warszawy nadeszły szczegółowe raporty, obrazujące obecną sytuację obywateli polskich, przebywających na terenie Bawarii, w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

Polacy, zamieszkujący Bawarię, są rozmieszczeni w około 250 obozach, w których przeciętna ilość internowanych wynosi od 500 do 3.000 osób. Wyjątek stanowi obóz w Murnau i Norymberdze, gdzie w pewnym okresie przebywało do 8.000 Polaków. Ogółem na terenie Bawarii przebywa w tej chwili około 250.000 Polaków. W obozach nieraz brak jest najprymitywniejszych urządzeń higienicznych, w niektórych nie ma nawet łóżek. Obozy otoczone są drutami kolczastymi i strzeżone przez żołnierzy amerykańskich. Opuszczenie obozu dozwolone jest jedynie za okazaniem specjalnej przepustki, która wydawana jest w ograniczonej ilości.

Elementem przeważającym wśród Polaków w Bawarii są osoby wywiezione przez Niemców na roboty przymusowe. Ponadto ok. 10% stanowią b. więźniowie polityczni, uwolnieni z obozów koncentracyjnych którzy, nie otrzymawszy możliwości prywatnego mieszkania, zmuszeni byli skorzystać z pomieszczeń obozów dla Polaków. Liczni Polacy wstąpili do alianckiej służby pomocniczej i stacjonują w Regensdorfie, Wilshofen oraz szeregu miejscowości w rejonie Monachium i Norymbergi.

Stanowiska kierownicze w poszczególnych obozach piastują przeważnie b. wojskowi, których rola ogranicza się zwykle

do czysto gospodarczych funkcji, jak odbieranie należnego obozowi prowiantu i rozdzielanie go według wyznaczonych racji. Poza tym wstęp do obozu mają jedynie oficerowie łącznikowi, dokładający wszelkich starań dla odciążenia dopływu do przebywających w obozach wszelkich wiadomości, które przedstawiałyby rzeczywistą sytuację w Polsce. Dopuszczają oni do kolportażu jedynie te emigracyjne czasopiśma polskie, które ustawicznie fałszują obraz polskiej rzeczywistości. Oficerowie łącznikowi szerzą najbardziej fantastyczne pogłoski, których celem jest odstraszenie od powrotu do kraju. W swojej akcji nie cofają się przed jaskrawym przeinaczeniem faktycznego stanu rzeczy.

W obozach wojskowych wywiera się nacisk na żołnierzy Wojska Polskiego w kierunku nakłonienia ich do zaciągnięcia w szeregi korpusu Andersa. Przed wahającymi się rozciąga się perspektywę otrzymania wysokiego żołdu i specjalnego wyżywienia, oczywiście z chwilą podpisania żądanej deklaracji.

Wojskowe władze amerykańskie ze swej strony nie tylko nie czynią żadnych trudności zgłaszającym się do powrotu do kraju, ale nawet stawiają im do dyspozycji środki transportowe i konwojentów. Władze amerykańskie są jednak częstokroć wprowadzane w błąd przez oficerów łącznikowych, którzy uzyskują wydawanie rozkazów, sprzecznych z postanowieniami umów repatriacyjnych, zawartych przez zainteresowane władze polskie i amerykańskie.

## Debata w Izbie Gmin

LONDYN (Antena wł.). — W dniu wczorajszym odbywała się w angielskiej Izbie Gmin ważna debata na temat oświadczenia prezydenta USA Trumana w sprawie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Również wczoraj w czasie posiedzenia rządu brytyjskiego omawiano zagadnienia, które premier Attlee ma przedyskutować z prezydentem Trumanem w czasie swej wizyty w Waszyngtonie. Jedną ze spraw, które będą w Waszyngtonie dyskutowane jest kwestia energii atomowej. Zaznaczyć należy, że w chwili obecnej dwie fabryki w Stanach Zjednoczonych prowadzą intensywną pracę nad produkcją energii atomowej, nie wytwarzają jednak bomb.

### POSŁOWIE BRYTYJSCY GOŚCMI JUGOSŁAWII

LONDYN. — Korespondent agencji Reutersa donosi, że w dniu wczorajszym przybyła do Zagrzebia grupa posłów, należących do Labour Party. Z Zagrzebia udadzą się do Belgradu. Są oni gośćmi rządu jugosłowiańskiego i pozostaną w Jugosławii przez czas trwania wyborów, które odbędą się 11 b. m.

Posłowie konserwatywni w Izbie Gmin postawili wniosek o dokompletowanie ekipy parlamentarzystów brytyjskich również posłami konserwatywnymi, jednak rząd brytyjski oficjalnie zakomunikował, że ni-

kogo do Jugosławii nie wysyłał i nie bierze odpowiedzialności za wyjazd posłów Labour Party. Labourzyści udali się do Jugosławii jugosłowiańskimi środkami transportowymi i pojechali w charakterze nieoficjalnym.

### „NOWY REKORD SZYBKOŚCI SAMOŁOTU

LONDYN (Antena wł.). — W dniu wczorajszym odbyła się próba szybkości lotu nowego samolotu o napędzie odrzutowym. Samolot typu „Britannia-Meteor“ pilotowany przez pułkownika Wilsona osiągnął przeciętną szybkość 968,83 km. na godzinę, przy czym na niektórych odcinkach szybkość jego sięgała 1000 km. na godzinę.

Dotychczas rekord szybkości wynosił 750 km./godz. i ustanowiony był przez samolot niemiecki typu Messerschmitt.

### OŚWIADCZENIE MARSZAŁKA CZANG-KAI-SZEKA W SPRAWIE KOREI

NOWY JORK (Antena wł.). — W dniu wczorajszym marszałek Czang-Kai-Szek oświadczył oficjalnie, że stworzenie wolnej i niezawisłej Korei jest koniecznością historyczną i koniecznym warunkiem dla utrzymania pokoju światowego.

## Zmiana warunków zawieszenia broni z Włochami

LONDYN. — Agencja Reutersa podaje, że niektóre punkty zawieszenia broni z Włochami ulegną zmianie. Dotyczyć to będzie demobilizacji armii włoskiej, wydania okretów wojennych i handlowych oraz odpowie

dzialności za działalność radia i prasy. Natomiast postanowienia zawieszenia broni, odnoszące się do spraw walutowych, zakazu wyjazdu obywateli włoskich zagranicę i usunięcia ustaw rasistowskich nie zostały przez Władze Sojusznicze wprowadzone w życie, gdyż już wcześniej sam rząd włoski wydał odpowiednie dekryty.

### SPRAWA FLOTY WŁOSKIEJ

WASZYNGTON (PAP). — Rzecznik ambasady włoskiej oświadczył na konferencji prasowej, że około miliona ton włoskiej floty handlowej znajduje się w chwili obecnej w rękach sojuszników. Blisko ¼ tej floty znajduje się pod kontrolą rządów W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Brazylji. Reszta statków pływa pod banderą włoską, lecz również pod kontrolą sojuszników. — Jeśli chodzi o włoskie okręty wojenne, to w rękę sojuszników znajduje się 5 pancern-

ników, 4 krążowniki, 20 torpedowców, 20 korwet i około 25 łodzi podwodnych

### SYTUACJA W BRAZYLII

LONDYN (PAP). — Korespondent dziennika „Times“ donosi z Rio de Janeiro że przywódca brazylijskiej partii komunistycznej, Prestes, który przebywał w więzieniu, został wypuszczony na wolność. — Zakaz istnienia działalności partii komunistycznej został zniesiony. Na pierwszym zebraniu publicznym sekretarz partii komunistycznej oświadczył w swym przemówieniu, że partia będzie walczyła sposobami demokratycznymi o zgromadzenie ustawodawcze w wolnych wyborach.

Korespondent dodaje, że po przesileniu rządowym stolica Brazylii, Rio de Janeiro, odzyskała swój normalny wygląd. Tak samo w Sao Paulo, największym prowincjonalnym centrum przemysłowym Brazylii, życie całkowicie powróciło do normy. Sferę przemysłową i handlową w Brazylii poprzedzają nowy rząd prezydenta d-ra Linharsa.

## POSIEDZENIE FRANCUSKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO

PARYŻ. — Korespondent radia brytyjskiego Thomas Cadett depeszuje z Paryża, że w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie inauguracyjne francuskiej Konstytuanty, w czasie którego generał de Gaulle złożył swoją dymisję. W chwili gdy generał de Gaulle ukazał się na sali w cywilnym ubraniu — 50 deputowanych powstało z miejsc i urządziło generałowi owacje, która trwała dłuższy czas.

Prawdopodobnie generał de Gaulle będzie szefem nowego rządu francuskiego, który utworzony będzie z przedstawicieli trzech partii: socjalistycznej, postępowych katolików i komunistów.

### AUTONOMIA KAMBODŻY

LONDYN (PAP). — Korespondent agencji Reutersa donosi, że między premierem Kambodży, księciem Monireth, a przedstawicielami rządu francuskiego doszło do porozumienia. Kambodża otrzymuje pełną autonomię, francuski zarząd cywilny będzie zniesiony. Rząd ma prawo sprowadzić według swego uznania ekspertów międzynarodowych, aby byli pomocni przy uprzedmiotowieniu kraju i rozbudowie transportu.

### NOWE POSIŁKI FRANCUSKIE W INDOCHINACH

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Saigona, że 3.600 żołnierzy francuskich zostało wysłanych do Indochin na pokładzie 35.000-tonowego okrętu wojennego „Richelieu”. „Richelieu” udał się na przylądek St. Jacques, na południe od Saigona.

### AUSTRIACKA PARTIA DEMOKRATYCZNA

LINZ. — Radio Linz podaje, że Sojusznicza Komisja Kontroli w Austrii zezwoliła nowoutworzonej partii demokratycznej na rozwijanie swobodnej działalności. Nowa partia demokratyczna wydawać będzie własny tygodnik pod tytułem „Demokratie”.

### Ciekawostki

#### Uwaga na trąd, piękne panie!

W Ameryce, która wciąż jeszcze pod wieloma względami jest „nową ziemią”, istnieją do dziś najrozmaitsi prorocy, fakirzy, nauczyciele i apostołowie rozmaitych filozofii, religii, idei i t. d. Jednym z takich płomiennych apostołów jest „doktor” J. W. Brown (wiadomo, że co drugi Amerykanin nazywa się — z wyjątkiem prez. Trumana — Brown lub Smith), który wziął sobie za najwyższe posłannictwo gnebienie płci pięknej.

Gnebi on ją w sposób zgoła niesamowity odczytami publicznymi i artykułami w prasie, w których stale zwalcza sztukę zdobniczą kobiet t. zw. z paryską makią. Wszelkie pudry, róże, barwki, pomadki, tuszeczki, pieprzyki, sztuczne rzęsy i inne inwencji „urody” kobiety współczesnej są dlań tymi wiatrakami, z którymi jak Don Kiszot walczył uparcie od lat.

Początkowo zaczął od strony moralnej makią. Że to nie wypadła, by kobieta tak się malowała, jakby była na sprzedaż, jakby była lalka, która w ten sposób na wielkim targu życia pragnie wrócić na siebie uwagę nabywcy. Trudno nie przyznać racji fanatykowi Brownowi w tym względzie... Ale głos jego był wciąż tylko jak vox clamantis in deserto, zaczął więc z innej beczki.

Poruszył jako „doktor” stronę fizyczną tego medalu. I w tym kierunku doszedł do takiego przynajmniej absurdu, do jakiego kobiety doszły już w makią. W ostatnim swym apelu do płci pięknej przestrzega przed używaniem kosmetyków twierdząc, że zbadał w wielu wypadkach, iż makią powoduje... trąd, a także ślepotę. W to drugie łatwiej nam uwierzyć, gdyż wiadoma jest rzecz, że malowanie powiek, sztuczne rzęsy, barwienie rzęs i zakrapianie oczu specyfikami mającymi podnieść ich blask powoduje często przukre choroby oczu, które mogą w pewnych krytycznych wypadkach doprowadzić do osłabienia wzroku czy nawet ślepoty. W trąd jednak wierzyć trudniej...

Z ostatniego manifestu doktora Browna okazuje się, że właściwie ślepotę i trąd są chorobami kobiecymi...

Ważnym, czy groza tych chorób coś pomoże. Kobiety malują się zawzięcie nie sobie nie robiąc z faktów chorób oczu na ile makią — nie przestrasza się więc fantazji amerykańskiej — trądu. Nie przestraszają się nawet i trądu i cholery i śniączki i w ogóle wszelkich chorób ludzkich i zwierzęcych naraz zebranych, gdyby nawet sprowadzał je makią...

Tak już jest bowiem, że żadna groza najstraszliwszych nawet chorób nie jest w stanie zwalczyć jednej choroby, tej już naprawdę „kobiecy”, która jako przyjaciel kobiet nazwę delikatnie... próżnością i pewnym zamkiem autokrytycyzmu i zdrowego nonaldu w tej dziedzinie.

Bo — jak to powiedział pewien myśliciel francuski — makią skończyły się z miejsca, aduhy kobiety notrafiły zażądać od swego lustra, by było ono dla nich mniej doradca, a więcej... sędzią...

## Nema miejsca dla Niemców

### między Słowianami

(Dokończenie ze strony 1-ej)

którą podaje jeden z naszych czytelników, ale jeszcze jeden dowód na potwierdzenie tej stale i zawsze przez nas głoszonej.

Korespondent nasz donosi, że „niedawno koło obozu, gdzie przyjechał pierwszy transport reemigrantów, tajemnicza ręka rozplakowała ulotki, że Hitler i jego partia żyją jeszcze i wznowiają działalność. Dwa tygodnie temu transport, eskortowany przez Amerykanów, został nie bez strat w ludziach obrzucony granatami ręcznymi. Trzech żołnierzy amerykańskich, którzy widać zbyt chętnie korzystali z haniebnej usłudze Niemców, domuszających się za tabliczkę czekolady „Rassenschande”. Znalaziono potwornie pokaleczonych. — Do polskiego obozu przez nieszczelności odrutowania zewnętrznego wtarł się nieznanymi sprawcy i pod barakami pozakładali miny. Na skutek tego dostrzeżono i wzmocniono straż, lecz stosunek Amerykanów do Niemców nie zmienił się”.

Druga perwazja Niemców się nie wychowa. Trzeba tu twardej ręki i zimnokroci psychiki niemieckiej. A do rozumu można Niemcom przemówić tylko pięścią.

# KRONIKA

## Uwaga, warszawiacy!

W naszym mieście powstaje Koło Warszwawików. Zebranie organizacyjne odbędzie się w dniu 11 b. m. o godz. 12-iej w lokalu Stronnictwa Demokratycznego, Aleja N. M. P. 55. Uprasza się o liczne przybycie.

## Zrzeszenie Eksporterów i Importerów

W Warszawie powstało ogólnopolskie Zrzeszenie Eksporterów i Importerów R. P., z siedzibą przy ul. Zgoda 7.

Zrzeszenie łączy wszystkie firmy prywatne zainteresowane w imporcie i eksporcie.

Zrzeszenie jest w trakcie nawiązania kontaktów handlowych z zagranicą.

## Uwaga, szoferzy!

W niedzielę, dnia 11 listopada r. b. o godzinie 10 rano, odbędzie się zebranie w lokalu Pow. Rady Zw. Zaw. Aleja Nr. 43.

Sprawy bardzo ważne, przybycie obowiązkowe.

## Z życia Oddziałów Ligi Morskiej w powiecie

Staraniem Oddziału Ligi Morskiej w Kamienicy Polskiej kółko amatorskie, złożone z członków Oddziału L. M. odegrało sztukę sceniczną p. t. „Chata za wsią”, z której 50 proc. czystego dochodu przeznaczono do dyspozycji Okręgu Ligi Morskiej w Częstochowie.

Kółko amatorskie zamierza powyższą sztukę odegrać jeszcze w kilku miejscowościach powiatu, by zebrać fundusze na odnowienie gospodarki morskiej.

Zyczymy Oddziałowi wykonania jego zamierzeń z pomyślnym rezultatem.

## Otwarcie Gimnazjum Rolniczo-Mechanicznego

Jak nam komunikują z powiatu wyrzyckiego, w Olszewce gmina i poczta Nakło nad Notecią, utworzone zostało Gimnazjum Rolniczo-Mechaniczne.

Nauka rozpocznie się z dniem 15 listopada 1945 r. Warunki przyjęcia są następujące: ukończonych lat 16, świadectwo z 6-ciu klas szkoły powszechnej lub równorzędnej. Kandydaci winni nadsyłać: 1) podania do Dyrekcji z prośbą o przyjęcie, 2) własnoręcznie napisany życiorys, 3) ostatnie świadectwo szkolne, 4) metrykę urodzenia. Program nauki rozłożony jest na trzy lata. Po ukończeniu szkoły uczniowie otrzymują tytuł technika rolniczo-mechanicznego, uprawiający do objęcia posady instruktora. Świadectwo ukończenia uprawnia do dalszego kształcenia się w liceach zawodowych odpowiedniego typu.

Program nauki obejmuje: przedmioty ogólnokształcące w zakresie gimnazjalnym, przedmioty techniczne z zakresu mechaniki rolniczej i maszynoznawstwa rolniczego, przedmioty rolnicze: rolnictwo, gleboznawstwo, mechaniczna uprawa roli i hodowla, zajęcia praktyczne w warsztatach i gospodarstwie rolnym, kurs traktorowo-samochodowy, ze specjalnym egzaminem państwowym.

Nauka w szkole jest bezpłatna. Wpisowe wynosi 50 złotych. Przy zakładzie jest internat, koszty utrzymania w internacie pokrywają uczniowie produktami lub gotówką. Niezamożni otrzymują stypendia.

Uczniowie winni przywieźć: siennik, poduszki, kołdrę lub dwa koce, dwie zmiany bielizny pościelowej, ubranie świąteczne i robocze, trzy zmiany bielizny osobistej, trzy ręczniki, obuwie do pracy i świąteczne, bluzę lub fartuch roboczy. Przybory toaletowe i naczynia do jedzenia a także przybory do zycia, pisania i kreślenia.

Opieka lekarska jest zapewniona. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc, podania należy nadsyłać jak najprędzej. S. T.

## Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 5 do 11 listopada b. r. dyżurują następujące apteki:

Z. Szostakiewicz — Plac Daszyńskiego Nr. 6  
A. Wosińskiego — ulica 7 Kamienic Nr. 27  
i Rupprechta — ulica Narutowicza Nr. 170.

## Sobotnia impreza na rzecz Szpitala Garnizonowego

Staraniem Zarządu Szpitala Garnizonowego odbędzie się w sobotę, dn. 10-go b. m., o godz. 15-iej, w sali Straży Pożarnej przedstawienie p. t. „Z dziejów okupacji niemieckiej”.

Bilety w cenie od zł. 10 do zł. 30 do nabycia wcześniej w Miejskim Urzędzie Informacji i Propagandy, Ratusz, pokój nr. 10 i w „Orbisie”. Po przedstawieniu o godz. 20-iej rozpocznie się wielka zabawa taneczna, połączona z ciekawymi atrakcjami. Wstęp na zabawę zł. 40 (żołnierze i podoficerowie płać zł. 20).

Całkowity dochód przeznaczony na potrzeby Szpitala Garnizonowego.

## Zabawa pracowników fabryki „Metal”

Pracownicy fabryki „Metal” urządzają w dniu 10 b. m. w sali fabrycznej przy ul. 1-go Maja Nr. 19 wielką zabawę taneczną. Moc niespodzianek Orkiestra doborowa. Bufet obficie zaopatrzone. Wstęp zł. 20.— Początek o godz. 20-iej.

## Zabawa taneczna na rzecz przedszkola Nr. 21

Komitet przedszkola Nr. 21 w Częstochowie zaprasza mieszkańców Częstochowy na wielką zabawę taneczną w dniu 10.XI 1945 r. t. j. w sobotę

o godz. 19 w budynku szkoły przy ul. Sabłnowskiej 7/9.

Wejście dla pań i wojskowych 20 zł. dla panów 30 zł. dochód przeznaczony na zakup pomocy naukowych dla przedszkola.

## Z życia kulturalnego

### Teatry Miejskie

Sala duża

### Nieodwołalnie ostatnie przedstawienia komedii muzycznej „Jaś u raju bram” z Jabłonowską i Zawistowskim

Dziś, w piątek 9 b. m., jutro w sobotę 10 b. m. oraz pojutrze, w niedzielę 11 b. m. odbędzie się po dwa przedstawienia komedii muzycznej M. Hemara z muzyką Klucznika „Jaś u raju bram”. Reżyseria i inscenizacja Romana Zawistowskiego. Balet i choreografia Tacjanny Wysockiej. Dekoracje i wystawa Wł. Wagnera. Na czele premierowej obsady Jabłonowska i Zawistowski oraz Łukowska, Zwoliński i Mieczysławski. Akompaniują przy dwóch fortepianach Irena Garztecka-Jarzębska i Alojzy Klucznik. Początek przedstawień punktualnie o godz. 15.30 i 18.30. Będą to nieodwołalnie ostatnie przedstawienia tej cieszącej się wyjątkowym powodzeniem, czarującej komedii muzycznej. W pełni powodzenia zejdzie ona niestety z repertuaru z powodu wyjazdu naszych gości Jabłonowskiej i Zawistowskiego na występy do Teatru Powszechnego w Krakowie.

Bilety na ostatnie przedstawienia „Jasia” do nabycia w kasie teatru od godz. 10-iej rano do rozpoczęcia przedstawień.

### „Wilki w nocy” T. Rittnera w przyszłym tygodniu

Próby z doskonałej komedii w 3 aktach T. Rittnera „Wilki w nocy” odbywają się codziennie. Reżyseruje dyr. Józef Karbowski, znakomity artysta i reżyser Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie. Premiera odbędzie się w przyszłym tygodniu.

### Sala Kameralna

### „Szczęście Franca” Wł. Perzyńskiego już w sobotę 10 b. m.

Premiera 3 aktowej komedii Włodzimierza Perzyńskiego „Szczęście Franca” z Tadeuszem Krotką w roli tytułowej odbędzie się w sobotę 10 b. m. o godz. 18.30. Dalszą obsadę stanowią Dobrzańska, Dunajewska, Marso, Orzańska, Gliński i Szymkowski.

Przedprzedaż biletów już się rozpoczęła.

## Z teatru „Chochlik”

Dziś, w piątek t. j., dnia 9 listopada w teatr nieczynny. Jutro t. j. w sobotę odbędzie się przedstawienie normalnie o godz. 16-iej.

## Repertuar kin

Kino „Wolność” i „Polonia” „Niesporna dziewczyna” film amerykańskiej produkcji.

Kino „Bałtyk” „Piętro wyżej”, arcyzabawna komedia polska.

Początek seansów „Wolność” i „Bałtyk” 14.30, 16.30, 18.30. „Polonia” 15, 17, 19.

## Kronika sportowa

### Komunikat R. K. S. „Skra”

Zarząd klubu zawiadamia swych członków, wszystkich sekcji, że w sobotę, dnia 10 listopada br. odbędzie się ogólne zebranie członków, o godz. 16-iej.

Ze względu na ważność spraw, obecność na zebraniu obowiązkowa.

### W. K. S. Wieluń — K. S. Kolejowy

W dniu 11 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 14-iej na Stadionie Miejskim ul. Pułaskiego 2, rozegrane będą zawody pomiędzy Wojskowym Klubem Sportowym z Wielunia, a Kolejowym Klubem Sportowym z Z. Z. K. Częstochowa, o wejście do klasy A. Jest to ostatni mecz mistrzowski w tym sezonie. Dlatego też zawody zapowiadają się bardzo ciekawie bowiem mecz ten decyduje, która z tych drużyn wejdzie do klasy „A” tym bardziej, że z grupy tej CKS. sprowadzi dotychczas pierwsze miejsce.

### Częstochowa winna poczynić starania o narty

PAP podaje następującą wiadomość: Państwowa Centrala Handlowa na okręg śląsko-dąbrowski z siedzibą w Katowicach przyjęła z magazynów poniemieckich w Bogucicach kilkanaście tysięcy par sprzętu narciarskiego. Po przesortowaniu i ocenieniu nart przez specjalnie do tego celu powołaną komisję, Centrala ta przystąpi do rozprzodzenia nart na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego i całej Polski. Podział zostanie dokonany w ten sposób, że połowa sprzętu zostanie rozdzielona między kluby sportowe i organizacje młodzieżowe Śląska, reszta zaś otrzymają ośrodki sportowe i młodzieżowe Warszawy, Poznania, Krakowa i innych miast Polski. Śląski Związek Walki Młodych, jak i TUR, otrzymają po 2.000 par nart, cena zostanie skalkulowana możliwie nisko, od 150 do 500 zł, zależnie od gatunku. Najbardziej wartościowe pary nart przeznaczone zostaną dla zawodników.

Notujemy powyższy komunikat PAP ku uwadze naszych organizacji, klubów oraz władz sportowych.

# Z obchodu rocznicy Rewolucji Październikowej

W 28 rocznicę Rewolucji Październikowej dnia 7 listopada odbyła się w naszym mieście uroczysta akademicka, zorganizowana przez Komitet Organizacyjny Obchodu Rewolucji Październikowej z inicjatywy Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Akademicki zagaił prezes Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ob. Langier. Mówca, dla którego Rewolucja Październikowa była osobistym przeżyciem powołał Prezydium Akademii. W skład Prezydium weszli: Prezes Miejskiej Rady Narodowej, Starostowie: Grodzki i Powiatowy, przedstawiciele Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, kierowniczka M. Urz. Inf. i Prop. przedstawiciele partii politycznych, nauczycielstwa oraz młodzieży.

Pierwsze przemówienie wygłosił przedstawiciel Wojska Polskiego por. Wojtkiewicz, który w przejętym referacie poruszył szereg problemów związanych z Rewolucją Październikową. Mówił o przyjaźni polsko-radzieckiej, o roli ZSRR podczas ostatniej wojny o jej zasługach wobec cywilizacji, świata i narodu polskiego, któremu żołnierze radzieccy przynieśli wyzwolenie od ostatecznej zagłady w hitlerowskim piekle. Urozmaiciwszy swoją prelekcję cytatami angielskimi i amerykańskimi wojskowymi, którzy podkreślali znaczenie militarne ZSRR podczas wojny, por. Wojtkiewicz rozprawił się w końcowej części swego referatu z reakcyjnymi poglądami, jakimi ludzie z woli usiłują zmącić normalny tok pracy przy odbudowie Państwa.

## Uruchomienie Państw. Zakładu Szkolnego dla Inwalidów Wojennych

W najbliższym czasie Urząd Wojewódzki Poznański przystępuje do uruchomienia Państwowego Zakładu Szkolnego dla Inwal. Woj., którego zadaniem będzie szkolenie i przeszkalanie inwal. woj. i wojsk. w zawodach rzemieślniczych oraz w kierunku handlowym w myśl art. 53 ustawy z dnia 17.III 1932 r. o zaop. inwal. (Dz. U. R. P. Nr. 22/45, poz. 131).

W Państwowym Zakładzie Szkolnym dla Inwal. Woj. zostaną uruchomione kursy handlowe 1 — i 2-letnie oraz warsztaty: szewski, cholewarski, krawiecki, tapicerski, siodlarski, czapniczy, koszykarski i stolarski.

Poza wyżej wymienionymi rzemiosłami inwalida będzie mógł odbyć szkolenie z ramienia Zakładu we wszystkich innych rzemiosłach w przedsięwzięciach prywatnych na podstawie specjalnej umowy.

Okres szkolenia inwalidy we wszystkich rzemiosłach jest w myśl ustawy 2-letni. Wszelkie ko-

z kolei zabrał głos reprezentant nauczycielstwa, ob. Klimczak, który podszedł do Rewolucji Październikowej z punktu widzenia socjologicznego. Prelegent podkreślił dziejowe znaczenie Rewolucji Październikowej i omówił osiągnięcia Rosji Radzieckiej na froncie wewnętrznym, Mówca uwytkł przyjazny stosunek Rosji Radzieckiej do Polski i przypomniał zebranych o dekreście nr. 698 z dnia 9.IX 1918 r., którym zostały anulowane przez Z. S. R. wszelkie traktaty dotyczące rozbiórów Polski.

W dalszym ciągu uroczystej akademii przemawiał przedstawiciel Armii Czerwonej mjr. Kozłow, po czym krótkie przemówienie w imieniu młodzieży polskiej do młodzieży radzieckiej wygłosił druh Sikora.

W drugiej części akademii wystąpił zespół artystyczny Komendantury Radzieckiej z bogatym programem, na który złożyły się śpiewy: zbiorowy i solowy, gra na akordeonie, tańce i recytacje.

Dobór poszczególnych numerów programu cechowała duża pomysłowość. Były i rewolucyjne wiersze, i sentymtalne, typowo rosyjskie, pieśni, a także i dowcipne monologi i skecze. Poszczególne numery wiązała z sobą miła konferansjerka, która dzięki niewymuszonemu dowcipowi opartemu nieraz na jakby pozornej przypadkowości, osiągała raz po razu poklask publiczności.

## Jeszcze UNRRA...

Mówią i piszą i radio pieje:  
UNRRA dożywi, UNRRA odzieje!  
Liczą w tysiące, setki, miliony,  
Ważą na metry, tony, wagony...

Jak dotąd jednak, z szlachetnej ligi  
Kto inny szmalec — my mamy figi...

Lancel.

## Kronika kielecka

### „Turniej międzyswiatlicowy”

W dniach 17, 18 i 19 listopada odbędzie się zjazd zespołów światlicowych z powiatu kieleckiego, aby zademonstrować dorobek swej kilkumiesięcznej pracy ideowej.

Jak w całym kraju, tak i w naszym powiecie bezpośrednio po wyparciu nieprzyjaciela na terenach uwolnionych spontanicznie zaczęły powstawać świetlice otwarte, pozostające pod opieką Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, bądź też zamknięte przy zakładach fabrycznych, związkowe i t. p., tak, że dziś już cały kraj jest pokryty gęstą siecią świetlic „Domów Ludowych” i „Domów Kultury”, pełniących rzetelnie swoje obowiązki wobec społeczeństwa.

Zadaniem świetlic jest zgromadzenie w swoich murach młodzieży, która przez lata okupacji pozbawiona była jakiegokolwiek opieki i kierunku. W psychice młodzieży naszej okupant poczynił poważne szczyby, które w dzisiejszej rzeczywistości muszą zniknąć, by z każdej jednostki uczynić aktywnego członka społeczeństwa mogącego wziąć udział w budowie zrębów Polski Demokratycznej. Od miesięcy już wra pracą w tych kuźniach charakterów młodzieży naszej. Społeczeństwo jednak nie dość silnie interesuje się tą pracą. Zjazd świetlic z powiatów da możność szerszemu społeczeństwu zapoznać się z zasadami i celem świetlic. Spowoduje to niewątpliwie silniejszy napływ do pracy światlicowej tych, którzy do tej chwili chodzą luzem, nie biorąc udziału w przemianach jakie się na oczach naszych odbywają.

„Turniej Światlicowy” będzie sprawdzianem prac każdej świetlicy, co będzie zademonstrowane przed szerszą publicznością, a także będzie zachętą dla zespołów świetliczan w ich dalszej pozytywnej pracy.

Na „Turnieju” przewiduje się barwny korowód świetliczan w regionalnych tańcach i śpiewach, zaprezentują się zespoły teatralne w efektywnych inscenizacjach i recytacjach zbiorowych. Zjadą zespoły orkiestrowe. Wygłoszone będą przez świetliczan referaty poświęcone ideologii świetlic i wszelkiego rodzaju prace, które stanowią główne zajęcia świetliczan.

W najbliższych dniach ukaza się afisze donoszące o szczegółach, a kasa teatru rozpocznie sprzedaż biletów na to niecodzienne widowisko.

### Upaństwowienie gimnazjum w Busku

Z dniem 1 września nowoutworzone gimnazjum koedukacyjne w Busku zostało zaliczone w poczet gimnazjów państwowych. Gimnazjum to, jeśli chodzi o liczebność, jest jedną z największych szkół średnich ogólnokształcących w województwie kieleckim. Mimo największych trudności w związku z przydziałem gmachu gimnazjum rozwija się bardzo pomyślnie i jest ogniskiem kultury, promieniującej na sąsiednie okolice. Młodzież szkolna w ciągu pół roku zaprowadziła samorządy klasowe, zorganizowała spółdzielnię uczniowską, harcerstwo, kółka literacko-naukowe, sportowe, dramatyczne i t. p.

Dzięki szlachetnej rywalizacji zaczynają wybić się młode talenty w różnych dziedzinach. Z języków obcych wprowadzono: język francuski, angielski i niemiecki. Personel nauczycielski liczy 28 osób, lecz na blisko tysiąc młodzieży jest to ilość niedostateczna. Przy gimnazjum państwowym istnieją również klasy przyspieszone, do których uczęszczają funkcjonariusze państwowi, wojskowi i t. p. Gimnazjum to należy do Miejskiej Rady Narodowej, a dyrektorem jest prezes tejże Rady. Dzięki harmonijnej współpracy personelu nauczycielskiego sprawy tych obu szkół mimo wielkich trudności, układają się pomyślnie dla dobra uczniów i miasta. Należy wyrazić uznanie personelowi szkoły z dyrektorem Godzwonem na czele, że nie zraża się trudnościami i stara się za wszelką cenę gimnazjum to utrzymać i postawić je na wysokim poziomie. (z)

### Rozdział odzieży z zapasów UNRRA w Kielcach

Informują nas, że Miejski Wydział Opieki Społecznej, urzędujący obecnie przy Placu P. Maryi Nr. 1, przystąpił do rozdzielania odzieży amerykańskiej

Odzież ta w pierwszym rzędzie jest przydzielana wdowom i sierotom po poległych, wysiedlonym oraz rodzinom tym, których synowie odbywają służbę wojskową. Następnie z przydziałów wspomnianych korzystać będą najubożsi miasta Kielc.

Dowiadujemy się również, że starostwo kieleckie celem obdzielenia gmin najbardziej wojną dotkniętych otrzymało 190 worków odzieży, z tym, że 90 z nich było już częściowo naruszonych. Stworzono komisję z przedstawicieli P. P. R., P. P. S., Opieki Społecznej i referenta starostwa, która ustala braki i segreguje odzież dla poszczególnych gminom. (z)

### Odpowiedzi Redakcji

Witold Nowicki — *Perłocze*. Nadesłany wiersz bardzo dobry, niestety z braku miejsca poezję nie umieszczamy.

I. G. Artykułów anonimowych z zasady nie umieszczamy.

Ho- Ho. Fraszek również — jak wyżej.

